

być ukazanie tej części Polonii, która podjęła emigrację zamorską lub pozostała w Belgii.

Układ książki zaskakuje przeciętnego czytelnika przyzwyczajonego do „klasycznego schematu” z przypisami na każdej stronie. Przesunięcie przypisów na koniec książki i brak ich podziału na poszczególne rozdziały utrudnia lekturę tekstu. Zdziwienie może wywołać także podział bibliografii złożonej z pięciu części.

Mimo tych zastrzeżeń książka jest jedną z niewielu publikacji pisanych o Polakach i Polonii z perspektywy obywatela kraju, do którego udawali się polscy emigranci. Ukazuje nowe płaszczyzny badań na podstawie tamtejszych archiwów, które na ogół pomijali dotychczas polscy autorzy. Należy żywić nadzieję, że belgijski autor będzie kontynuował swoje zainteresowania i stanie się inspiracją dla innych zachodnich badaczy. Jego publikacja w pełni zasługuje na uwagę czytelnika pragnącego poszerzyć swój zasób wiedzy na temat belgijskiej Polonii.

Ks. Sławomir Zabraniak

Ks. Anastazy N a d o l n y, *Polskie duszpasterstwo w Austrii po drugiej wojnie światowej 1945-2001*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2004, ss. 475.

Książka została skomponowana z dwóch części według kryterium czasowego i przedmiotowego.

Część pierwsza, dotycząca duszpasterstwa w zachodnich strefach Austrii w latach 1945-1966, podzielona na trzy rozdziały: I. *Organizacja polskiego duszpasterstwa* (s. 55-80); II. *Przejawy życia religijnego i formy duszpasterstwa* (s. 81-117); III. *Działalność społeczno-kulturalna i charytatywna* (s. 118-140), ponadto została uzupełniona załącznikiem zawierającym biogramy polskich księży pracujących w zachodniej Austrii w latach 1945-1966 (s. 141-175).

Część druga (s. 177-428), przedstawiająca działalność księży zmarłych w latach 1945-2001, jest podzielona na pięć rozdziałów: I. *Struktury terytorialne i personalne* (s. 179-233); II. *Przejawy życia religijnego i formy duszpasterstwa* (s. 234-295); III. *Opieka duszpasterska nad dziećmi i młodzieżą* (s. 296-321); IV. *Działalność społeczno-kulturalna* (s. 322-382); V. *Kahlenberg i jego rola w życiu wiedeńskiej Polonii. Wiąż z Macierzą i Polonią na świecie*.

Zasadnicza zawartość książki została ujęta w ramy stanowiące informacje wstępne: trójjęzyczny (po polsku, niemiecku i angielsku) *Spis treści* (s. 5-10); *Przedmowa* sporządzona przez Jana Bernarda Szlagę – biskupa pelplińskiego (s. 11-13); *Wykaz skrótów* (s. 15); *Wstęp* (s. 17-26); *Wprowadzenie historyczne – Polacy w Austrii po drugiej wojnie światowej* (s. 27-52) oraz opracowania kończące publikację: *Zakończenie* (s. 429-432); *Bibliografia* (s. 433-448); *Wykaz tabel, map i ilustracji* (s. 449-

456); streszczenie w języku niemieckim (s. 455-456) i angielskim (s. 457-458); *Indeks osób* (s. 459-475).

We *Wstępie* autor uzasadnił obecność najstarszej Polonii na terenie Austrii, państwa leżącego na szlaku wędrówek do wielu krajów zachodnich, w tym do Rzymu – stolicy chrześcijaństwa. Zintensyfikowane osiadanie Polaków, prawie zawsze katolików, było w okresie rozbiorów Rzeczypospolitej, odnośnie do Ślązaków i mieszkańców Galicji – w ramach tego samego organizmu państwowego. Znikome w okresie II Rzeczypospolitej, nasiliło się od II wojny światowej. Polacy, osiadający w kraju odmiennym kulturowo, choćby tylko w zakresie języka, pozostawaliby poza wpływem oddziaływań Kościoła, gdyby nie opieka polskiego duchowieństwa, zorganizowanego w duszpasterstwo polonijne. Dlatego towarzyszyło ono Polonii wszystkich etapów osiadania w nowym kraju. Oficjalną nominacją z 1801 r. kapelana Polaków w Wiedniu – Amancjusza Józefa Riemera OFM – rozpoczęła się nad nimi zorganizowana opieka duchowa ze strony Kościoła katolickiego w Polsce i trwa dotąd, przeżywając lepsze i gorsze okresy. W 1897 r. włączyli się w duszpasterstwo księża zmartwychwstańcy i od 1901 r. oficjalnie je prowadzą. Z *Wstępu* dowiaduje się czytelnik również o opracowaniach dotyczących „dowojennego” duszpasterstwa polonijnego w Austrii (s. 19). Ponadto autor nakreślił założenia prezentowanego opracowania. Wypełnił nim lukę informacyjną odnośnie do kształtowania się powojennego duszpasterstwa polskiego w Austrii, do spełniania postulatów pastoralnych w świetle wymagań prawa kanonicznego, nauczania Stolicy Apostolskiej oraz konferencji episkopatów Polski i Austrii. Zaznaczył ponadto, że uwzględnił w opracowaniu wpływ uchwał Soboru Watykańskiego II i pontyfikatu papieża Jana Pawła II na pracę duszpasterską i postawy religijne Polaków. W zakresie zainteresowań ks. Nadolnego znalazło się również zagadnienie zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego i wpływu duszpasterzy na jego stopień, a także więzi Polonii austriackiej z polską diasporą w świecie. Osobną uwagę poświęcił roli Kahlenbergu z kaplicą króla Jana III Sobieskiego w zachowaniu świadomości narodowej Polaków osiadłych w Austrii.

*Wprowadzenie historyczne – Polacy w Austrii po drugiej wojnie światowej* pozwala zapoznać się ze społeczeństwem powojennej Austrii, którego część stanowili Polacy osiadli tam wskutek różnorodnych przyczyn – historycznych, ideologicznych lub też zwyczajnie ludzkich. Autor przedstawił krótko historyczny proces kształtowania się powojennej państwowości Austrii, jej ustrój wewnętrzny (9 krajów związkowych; 2 metropolie kościelne z 9 diecezjami) i jej asymilację ze strukturami globalnymi (od 1955 r. w ONZ) i europejskimi (od 1995 r. w UE).

W charakterystyce Polonii austriackiej ks. Nadolny uwzględnił obraz statystyczno-społeczny (od ok. 80-100 tys. w okresie powojennym do 40-45 tys. pod koniec XX w.; do okresu „Solidarności” w ¼ inteligencka, później odsetek robotników rolnych i fabrycznych zmniejszył się na korzyść inteligencji przybyłej liczniej tu po ogłoszeniu w Polsce stanu wojennego). Ukazał nie tylko przyczyny napływu Polaków do Austrii, czas ich pobytu (w większości krótki przed dalszą wędrówką na Zachód), ich warunki bytowe, stan religijno-moralny oraz stanowisko władz wobec wychodźstwa i jego duszpasterstwa – kształtowane m.in. wspólnym uczestnictwem w życiu religijno-kościelnym Polaków i Austriaków, i to zarówno okolicznościowym (np. polskie obchody milenijne przyciągały Austriaków; austriackie kongresy katolickie

interesowały Polaków), jak też powszednim. Integracji życia religijnego obydwu narodowości sprzyjała przyjaźń przedstawicieli hierarchii kościelnej, m.in. kard. K. Wojtyły i F. Kõniga oraz ich następców.

*Duszpasterstwo w zachodnich strefach Austrii 1945-1966*, przedmiot opracowania pierwszej części książki, przedstawił autor w zakresie organizacji duszpasterstwa, przejawów życia religijnego kształtowanego przez różne formy duszpasterstwa, jak też owoców duszpasterstwa w postaci działalności społeczno-kulturalnej i charytatywnej. Swoistym aneksem tej części opracowania są biogramy polskich kapłanów pracujących w zachodniej Austrii w pierwszym okresie powojennym. Jurysdykcyjne formy duszpasterstwa polonijnego miały podstawy w faktycznej opiece religijnej sprawowanej spontanicznie nad wojennymi rozbitkami przez równie udręczonych obozową niewolą kapłanów, najczęściej uwolnionych z obozowej niewoli. Następnym etapem było mianowanie biskupa polowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, ks. Józefa Gawliny (1892-1964), ordynariuszem dla Polaków w Niemczech i Austrii (krajach niemieckojęzycznych), na wniosek prymasa Polski kard. Augusta Hlonda, co było równoznaczne z utworzeniem diecezji personalnej dla polskiej ludności obrządku łacińskiego. Diecezja personalna miała obowiązek współpracować z lokalną strukturą hierarchiczną, mającą równorzędną władzę nad Polakami zamieszkującymi ich teren. Należy zauważyć, że zagadnienie diecezji personalnej dla Polaków zamieszkujących dwa państwa niemieckojęzyczne narzuca autorowi wykroczenie poza polonijne duszpasterstwo austriackie. Jednakże, omawiając ustrój dekanalny i parafialny, mógłby ograniczyć się do terenu Austrii, co również okazało się trudne.

Omawiając stan personalny duszpasterstwa (s. 70-80), autor przedstawił pokrótce los części emigrantów – oswobodzonych więźniów obozowych. Ich stan duchowy i znikomy materialny wyznaczał doraźne zadania duszpasterzom.

Po ukazaniu procesu organizowania powojennego duszpasterstwa omówił ks. Nadolny formy duszpasterstwa i jego efekty. Spośród form na pierwszym miejscu słusznie postawił posługę sakramentalną z Eucharystią na czele. Ujął ją jednak z pozycji historyka, uwzględniając głównie frekwencję uwarunkowaną ograniczeniami fizycznymi i formalnymi (m.in. zakaz zawierania związków małżeńskich), bez wchodzenia w uwarunkowania duchowe. Pozbawił się w ten sposób możliwości ukazania pełnego obrazu życia religijnego Polaków w Austrii. Zwrócił uwagę, że obrzędowość liturgiczna i pozaliturgiczna utrzymywana była w polskiej tradycji – przez pielęgnowanie zwyczajów związanych ze świętem Bożego Narodzenia i nadrzędności zbawczej Wielkanocy, poprzez coniedzielną liturgię Nieszporów, zachowanie nabożeństw okresowych: majowego, czerwcowego i październikowego, przez całoroczne pielęgnowanie polskich grobów, religijne obchodzenie historycznych rocznic (m.in. 3 maja, 1 września, 15 sierpnia, 11 listopada); zauważał natomiast brak zachowania polskiego zwyczaju pielgrzymowania do sanktuariów, przynajmniej do 1955 r. (s. 95). W zakresie duszpasterstwa zwyczajnego omówił autor również przepowiadanie. Poza tym omówił duszpasterstwo specjalne – chorych i więźniów oraz specjalnych służb wartowniczych, a zwłaszcza wnikliwie ujęte duszpasterstwo dzieci i młodzieży – katechizację dzieci i młodszej młodzieży, wnikanie do organizacji młodzieżowych: stowarzyszeń (ministranckiego, chórów, Milicji Niepokalanej, harcerstwa) i opiekuńczą troskę nad młodzieżą akademicką w ramach Sodalicii Mariańskiej i uniwersyteckiego koła

*Veritas*. Autor zaznaczył, że polskie duszpasterstwo akademickie pełniło rolę wspomagającą duszpasterstwo austriackie, w którym również uczestniczyli polscy studenci.

Pierwszą część opracowania zakończył rozdziałem trzecim omawiającym społeczną działalność duszpasterzy. Obejmowała ona animację życia parafialnego i ponadparafialnego w ramach stowarzyszeń kościelnych, opiekę nad potrzebującymi dyktowaną miłością bliźniego i stymulację życia kulturalnego poprzez wydawanie prasy polskiej – ponad 30 tytułów czasopism, m.in. „Głos Polski”, „Nowiny Polskie”, „Polonia”, „Gość Niedzielny” (por. s. 136). Definitywnym zakończeniem części pierwszej jest załącznik zawierający ponad 50 biogramów polskich księży pracujących w zachodniej Austrii w okresie 1945-1966.

Część druga książki *Działalność księży Zmartwychwstańców 1945-2001* na wstępie podaje krótką wersję historii zmartwychwstańców, przywołując Bogdana Jańskiego i jego przyjaciół – Piotra Semenę i Hieronima Kajsiewicza, sięgając do paryskiego Domku Jańskiego, prapoczątku Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego z pierwszą wersją reguły z 1842 r. Autor tak scharakteryzował ich jako duszpasterzy polonijnych: „Księża zmartwychwstańcy, aczkolwiek wywodzą się z różnych regionów Polski, jednak formację teologiczno-pastoralną otrzymują w Wyższym Seminarium Duchownym prowadzonym przez zgromadzenie. Na placówkach duszpasterskich realizują je stosownie do wytycznych episkopatu Polski. W krajach emigracyjnych duszpasterstwo prowadzą na wzór rodzimy, gdyż tego oczekują polscy wychodźcy, jednak adaptują je do specyficznych warunków emigracyjnych” (s. 216).

W pierwszym rozdziale autor przedstawił struktury terytorialne i personalne duszpasterstwa zmartwychwstańców na terenie Austrii, z pierwszym kościołem św. Krzyża na Rennwegu w Wiedniu (remont kościoła i budynków klasztornych zmobilizował i zintegrował Polonię ze zmartwychwstańcami i wzajemnie z sobą); przedstawił ponadto historię kościoła do początku XXI wieku. Rozszerzenie „terytorialne” na terenie wiedeńskiego Rennwegu nastąpiło w latach dziewięćdziesiątych z powodu ciasnoty u zmartwychwstańców, na kościół salezjanek, a ponadto na kościół św. Krzysztofa. Drugim miejscem przyciągającym Polaków w Wiedniu jest kaplica św. Stanisława Kostki przy Kurrentgasse, związana z pobytem Świętego w drodze do Rzymu. Poza Wiedniem duszpasterstwo nad Polakami prowadzone było w Grazu, Linzu, Wels, Villach, Traiskirchen i, sporadycznie, Salzburgu. Przedstawił sieć duszpasterskich placówek powstałych w latach osiemdziesiątych, w okresie wielkiego exodusu spowodowanego wydarzeniami stanu wojennego. Poza omówieniem placówek scharakteryzował działalność każdego z duszpasterzy. Ponadto w paragrafie dotyczącym struktur osobowych podał ich dane osobowe i graniczne daty (urodzenia, święceń kapłańskich i funkcji duszpasterskich) oraz zestawiał je w tabeli 5 (s. 211-216).

Zdziwienie czytelnika budzi usytuowanie charakterystyki szczególnej roli świątyni św. Józefa na Kahlenbergu w paragrafie dotyczącym osób, a nie miejsc duszpasterskich. Wszak miejsce jest stałe (ważne dla emigracji, ale też dla Polaka, który zna wartość dzieła króla Jan III Sobieskiego), a osoby duszpasterzy przypadkowe; równie dobrze pełniłoby swoje zadania w Linzu, Salzburgu czy gdziekolwiek indziej. Tak samo jakby nie na miejscu jest charakterystyka placówek w Traun i Waldzell. Właściwie natomiast wydaje się omówienie tu domów zakonnych przy austriackich parafiach, na terenie których zmartwychwstańcy pracowali również jako kapelani szpital-

ni. Autor opracowania ukazał zmartwychwstańców nie tylko od strony pełnionej przez nich funkcji, lecz również ich wewnętrzny ustrój i sposób na podtrzymywanie wspólnotowych więzi (s. 222-223).

Poza zmartwychwstańcami opiekę duszpasterską w Austrii, aczkolwiek nie tylko w środowisku polonijnym, sprawowało ok. 130 kapłanów zakonnych z różnych zgromadzeń, a część z nich weszła do stowarzyszenia Wspólnota Księży Polskich. Niektórzy z nich pracowali naukowo, jak ks. Józef Niewiadomski, inni ponadto w zakresie kulturalnym i literackim, jak ks. Bonifacy Miązek. Wśród austriackiej Polonii pracowało ok. 50 polskich zakonnic różnych profesji. Duchowy profil polskiej wspólnoty kształtował także aktywny religijnie laikat, aczkolwiek według ks. Nadolnego pozostawiający wiele do nadrobienia.

Organizacja terytorialna i personalna życia religijnego ma sens, jeśli służy wzrostowi duchowemu wiernych. Autor wykazał, że w wypracowanych ramach duszpasterskich doskonałość chrześcijańską zdobywają wierni i ich duszpasterze przez sprawowanie służby Bożej, korzystanie z łaski sakramentalnej, uczestnictwo w liturgii i obrzędowości wynikającej ze specyfiki poszczególnych okresów roku kościelnego – adwentowo-bożonarodzeniowego (s. 245-248), wielkopostno-wielkanocnego (s. 249-255) oraz analogicznie do urządzanych w kraju nabożeństw majowych, czerwcowych i październikowych w okresie zwykłym (s. 255-264). Podobnie jak Polacy w Kraju, austriaccy osadnicy pielęgowali kult Najświętszej Maryi Panny poprzez nabożeństwa maryjne oraz uczestniczenie w pielgrzymkach (Mariazell – zw. przez Polaków Austriacką Częstochową, czy sanktuarium Matki Bożej z Lourdes w miejscowości Maria Gugging). Maryjność duchowości wiernych polskiego pochodzenia podtrzymywała, a jednocześnie weryfikowała obecność wśród Polonii Rycerstwa Niepokalanej i podejmowane pielgrzymki do europejskich sanktuariów maryjnych, które były jej owocem (por. s. 265-274). Ksiądz Nadolny zwrócił uwagę na inne jeszcze związki Polaków zamieszkałych w Austrii z tradycją polską – obchody polskich rocznic religijnych i narodowych: rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja, „Cudu nad Wisłą” 15 sierpnia, Tysiąclecia Chrztu Polski, obchodzonego paralelnie z krajowymi, czy Odsieczy Wiedeńskiej (s. 274-284). Autor zwrócił uwagę również na ożywienie duchowe Polaków zamieszkujących zagranicę pod wpływem pontyfikatu papieża Jana Pawła II.

Należy stwierdzić, że obraz życia duchowego Polonii przedstawiony przez ks. Nadolnego w dużym stopniu pokrywa się z duchowością Polaków zamieszkujących Kraj. Powyżej przedstawiony stan życia duchowego Polaków w Austrii, podobnie jak w Polsce, jest wynikiem Bożej łaski, ich osobistej pracy i duszpasterskich starań kapłanów spełniających charyzmatyczne powołanie. Właśnie w rozdziale III autor przedstawił pracę polonijnych duszpasterzy nad dziećmi i młodzieżą w ramach katechezy i nadzwyczajnych form duszpasterstwa, jak spotkania formacyjne i pielgrzymki, w tym Europejskie Spotkania Młodych i in. (s. 298-305), w ramach organizacji i stowarzyszeń młodzieżowych: harcerskiej i Rycerstwie Niepokalanej (s. 305-316). Ten sam aspekt oddziaływania duszpasterskiego na ogół wiernych z niezrozumiałych względów omówił autor w następnym rozdziale, dotyczącym działalności społeczno-kulturalnej (s. 335-354), zamiast przedstawić go tutaj, zaznaczając tylko, że dotyczy dorosłych.

Oddziaływanie duszpasterskie na polską społeczność emigracyjną w Austrii, poza czysto religijnym, przedstawił ks. Nadolny w rozdziale IV, traktującym o organizacjach świeckich i instytucjach kulturowych (s. 322-335 oraz s. 354-360), działalności charytatywnej (s. 364-369) i wydawniczej (s. 369-382). Niepotrzebnie złamał dyscyplinę metodologiczną, włączając oddziaływanie religijne do rozdziału poświęconego świeckim obszarom życia katolików.

Specjalną uwagę poświęcił autor swoistemu centrum życia polonijnego na Kahlenbergu (rozdział V, s. 383-428), wpływającemu na kształtowanie emigracyjnego życia Polonii austriackiej. Za ogromną zasługę historyka należy uznać przedstawienie jego dokładnej historii i zabytków oraz wpływu duszpasterstwa zorganizowanego przy kościele św. Józefa na stan duchowy polskich emigrantów, na ich łączność z Krajem i Polonią na świecie.

Dokonując syntetycznego oglądu opracowania ks. Anastazego Nadolnego należy zauważyć, że w sposób wyczerpujący ukazał *Duszpasterstwo w zachodnich strefach Austrii 1945-1966* – przedmiot zainteresowania w części pierwszej i *Działalność księży zmartwychwstańców 1945-2001* na rzecz życia religijnego austriackiej Polonii w ostatnim okresie – przedmiot opracowania drugiej części książki.

Na zakończenie można potwierdzić, że wszystkie ciepłe słowa ks. bpa Jana Bernarda Szłagi z *Przedmowy* pod adresem autora znalazły potwierdzenie w treści opracowania emigracyjnego duszpasterstwa polskiego w okresie powojennym na terenie Austrii.

Na dużą pochwałę zasługuje strona estetyczna opracowania, poczynając od doskonałej jakości papieru, poprzez wyraziście komunikującą okładkę, staranny druk z wyróżniającą przedmowę dostojnika kościelnego ozdobną kursywą, poprzez perfekcyjnie informujące tytuły i podtytuły, aż do ilustracji tekstu fotografiami, już to dokumentów, już to zdarzeń, już to osób. Myślę, że Redakcji książki i Wydawnictwu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika należy pogratulować.

Zofia Pałubska

Krystyna Maria Barbara L e o n o w i c z - B a b i a k, Zenon B a b i a k, *Zanim zasypie piasek ślad. Ich los przestroga i przestaniem*, Dortmund–Lublin: Multico 2005, ss. 359, fotografie.

Książka przedstawia losy byłych polskich robotników przymusowych wywiezionych w czasie II wojny światowej na tereny III Rzeszy. Publikacja składa się z dwóch części. Istotna jest druga, zawierająca relacje dipisów. Autorom chodziło przede wszystkim o przekazanie relacji ludzi „zanim zasypie piasek ślad...”. W ich przekonaniu zamiar ten powiódł się, chociaż można mieć pewne wątpliwości, czy do końca. Wspomnienia zostały spisane bez krytycznego odniesienia się do tych wypo-